

# KURJER POZNAŃSKI

Abonament kwartalny na pocztę mk. 5 — z odnośnieniem do domu mk. 5.42  
Abonament kwartalny w Poznaniu w ekspedycji mk. 4.70 z odnośnieniem do domu mk. 5.—

Ogłoszenia: 30 fenigów od wiersza peryferyjnego z doliczeniem 50%, dodatku drożyzniowego.

Nr. 27. | Poznań, niedziela dnia 2. lutego 1919. | Rok XIV.

Poznań, dnia 1. lutego 1919.

## Nasz żołnierz na froncie.

Od grudniowych wypadków poznańskich, kiedy to spowodowani mimo naszej gotowości do odczekania decyzji kongresu pokojowego o losach naszej dzielnicy zmuszeni zostaliśmy do porwania za bronią i stworzenia własną siłą gwarancji bezpieczeństwa życia i mienia polskiego — walczą nasz żołnierz. Zrazu odruchowo, niezorganizowany, żywiołowo reagujący na napaści i prowokacje niemieckie, później ujęty w coraz to sprawniejszą organizację wojskową. On to, w szeregu czynów orężnych sprawił, że dziś napastnicy pierścien Gręntzschulzów, Heimatschutzów i innych Freikorów ciągnie się na peryferji Księstwa, on wykreślił ramy dzisiejszej władzy polskiej, on stworzył warunki powstawania tutaj zaczątków państwowości polskiej i polskiej armii.

Dziś wzdłuż długiego okólnego frontu pierścieni polskiego żołnierza tworzą zapórę dla rabujących i nie oszczędzających nawet świątyni napastników, linia bojowa idzie tam, dokąd sięga strzał karabina piechura i pocisk armatni polskiego artylerzysty.

I co dnia, mimo całej naszej gotowości do godziwego rozejmu, toczy się walka, co dnia leje się krew polska w obronie najświętszych dóbr, w obronie polskości i wolności tego kraju z bandami najzłodszych barbarzyńskich, zwerbowanych łatwym zyskiem, i mimo niejednokrotnie znacznej liczebnej przewagi wroga, żołnierz polski dotrzymuje placu, z okiem utkwionym w dal trzyma straż i walczy po bohatersku z wrogiem prusactwem.

Walczą tak żołnierze przeważnie jeszcze ochotniczy, walczą nie z przymusu, ale z własnej woli, z gorącego umiłowania kraju i sprawy naszego wyzwolenia.

Winnimy mu za to cześć najwyższą. Lecz nie dosyć na tem. Żołnierz na froncie nie powinien wszędzie i zawsze, że społeczeństwo całe stoi za nim, że nie walczy za sprawę jakiegoś powiatu czy miasta, że odcygnął od ośrodków życia narodowego tam pośród walki ma z sobą kraj cały, czy i serce całego społeczeństwa, całej Polski. Objawy tej pamięci winny do niego stale docierać, powinien się wytworzyć łącznik uczuciowy, serdeczny pomiędzy nim i społeczeństwem. Dużo zależy tu oczywiście bezpośrednio od centralnych władz wojskowych, które zapewne postarają się i już czynią niejedno w tym względzie, aby żołnierz frontowy miał to przeświadczenie, że się o nim pamięta, że każdy czyn wybitny znajdzie właściwe wojskowe uznanie. Już sama obecność, choćby chwilowa i dorywcza wybitnych dowódców na froncie działa odżywczo i ducha podnosi. Niemniej społeczeństwo musi to wszystko dopełnić troską przedewszystkiem o potrzeby duchowe i materialne żołnierza, wybiegając poza ramy normalnego trybu życia żołnierskiego.

Żołnierzowi frontowemu potrzeba niejednego, czego obarczona wielostronnie maszynaria powstającej armii jeszcze dać nie może, potrzeba mu częstych wieści z domu, listów podnoszących go na duchu, gazet, książek, papierosów, śpiewników, a w kwaterach za frontem rozrywki godziwej. Czyny się zapewne niejedno w tym względzie, sąsiadując z linią frontową czynią wiele, ale ogół stanowczo za mało.

Należałoby włączyć organizację centralne pomocnicze, a o ile już są, rozbudować je tak, aby sprostały zadaniu i dzielnie wspomagały wysiłki organizacji wojskowej.

Pole tu zwłaszcza dla inicjatyw w naszych pań szerokie, a skutki takiej działalności odbiłyby się dobroczynnie na duchowym pościechu walczącego żołnierza, podnosząc go etycznie i umacniając w męstwie i poświęceniu tylekroć objawianem.

Poznań, główne centrum duchowe i organizacyjne naszej dzielnicy winien tu świecić przykładem, winien silnie jak dotąd promieniować na zewnątrz, zainteresować się dola przedewszystkiem tych, co codziennie w ogniu nieprzejścieliskim twarde stoja na szacunku obronnym nieraz w szczerem polu, w okopie lub bez, wśród mrozu i wicheru, wśród ślasy i zadymki śnieżnej.

Żołnierz frontowy przedewszystkiem zasługuje na naszą troskę serdeczną, jemu przedewszystkiem potrzebna nasza pamięć w wirze walki, wymagającej od niego najwyższego poświęcenia i zaparcia się siebie zupełnego.

Odezwa do Urzędników i robotników polskich! Dochodzą nas pogłoski, że niemieccy urzędnicy na kolejach, pocztach, sądach i magistracie poznańskim zamierzają urządzić strajk antypolski. Gdyby Niemcy dopuścili się tego lekkomyślnego kroku, wzywamy wszystkich urzędników i robotników Polaków, aby wstępowali na swych stanowiskach i udziału w strajku nie brali.

Prosimy wszystkich rodaków, którzy mogą zastąpić urzędników i robotników Niemców, by natychmiast w odpowiednich władz naszych zgłosili swoje usługi.

Komisariat Naczelnej Rady Ludowej.

W sprawie szlendarów. Doszło do wiadomości Głównodowodzącego sił zbrojnych w byłym zaborze pruskim, że rozmaite instytucje i towarzystwa zamierzają ofiarować szlendarów poszczególnym pułkom wielkopolskim.

Celem uniknięcia nieporozumień i zapobiegnięcia możliwemu ofiarowaniu kilku szlendarów jednemu oddziałowi, Dowództwo Główne prosi o zakomunikowanie, które instytucje, towarzystwa, Kola itd. przygotowują szlendarów dla tutejszych formacji.

Z. r.: Anders, podpułkownik.

## Lisły z naszego frontu

(Od naszego specjalnego sprawozdawcy.)

(Przedruk dozwolony tylko za podaniem źródła.)

Front północny.

W końcu stycznia.

II.

26. I. 19.

Jak powstał obecny front północny?

Od bitwy pod Szubinem i Zninem datuje się w głównych zarysach obecny front północny. Zdobywszy bowiem Szubin i Znin, komenda frontu północnego rozkazała zabezpieczyć linię Noteci. Wysłano oddziały piechoty z artylerją i kulomiotami nad rzekę, zajęto Rynarzewo, wysadzając most pod Rynarzewem. Zabezpieczono Inowrocław wysuwając od granicy Królestwa oddziały na północ od Inowrocławia i na północ od Labiszyna, tworząc jedną linię bojową, opierającą się o Noteć. Równocześnie wysunięto oddziały zabezpieczające ku Nakułowi, Gromadnu i więcej na lewo.

W ten sposób powstał obecny front północny.

Zwycięzca z pod Szubina i Znina, wymienionym zaszczytnie w sprawozdaniu bojowym Głównego Dowództwa z dn. 13. stycznia podpułkownik Kazimierz Grudzielski

urodził się w r. 1856 w Turwi w powiecie kościańskim. Uczył się w gimnazjum Marii Magdaleny w Poznaniu, w r. 1878 wstąpił do wojska pruskiego, został podporucznikiem piechoty w r. 1880, porucznikiem 1889, kapitanem i szefem kompanii w r. 1894. W Poznaniu do roku 1901, z powodu ożenku z Polką, p. Wandą Dobrogojską, przesadzony został do Neumünster. W r. 1906 majorem, w 1907 komendantem batalionu, przesadzony został do Szelzowu. Podpułkownikiem mianowany w r. 1912 otrzymał komendę obwodowa w Montjoji nad granicą belgijską. Z wybuchem wojny miał podpułkownik Grudzielski komendę na zachodzie nad strażą graniczną, zabezpieczającą ruchy wojsk podczas mobilizacji i koncentracji wojsk. W r. 1917 wystąpił z wojska i osiadł w kraju, w Opieszynie pod Wrzesnią.

Tu doznał się chwili wyzwolenia kraju. Z wybuchem wypadków poznańskich wziął podpułkownik Grudzielski odrazu czynny udział najpierw w organizacji powiatu, został starostą powiatu wrzesińskiego oraz stawił się do dyspozycji N. R. L. Pod jego rozkazami dokonano w porozumieniu z Głównym Dowództwem operacji strategicznych wzdłuż omanowanych, jego dowództwo zawdzięczamy wyzwolenie Szubina i Znina i zajęcie linii Noteci, a temsamem zabezpieczenie Księstwa od północy. Z rozkazu generała Muśnickiego, wraz z uznaniem za prowadzenie operacji pod Zninem i Szubinem powierzono podpułkownikowi Grudzielskiemu dowództwo frontu północnego.

27. I. 19.

Wywiad z szefem sztabu.

Od szefa sztabu frontu północnego otrzymujemy następujące wyjaśnienia ogólne:

— Jaki charakter mają walki obecne?

Walki toczące się na naszym froncie mają charakter przeważnie partyzancko-pozycyjny. Nieprzypadkiem tak samo jest rozstawiony po wsiach i wzdłuż punktów o wadze strategicznej, częściowo okopany, jak i siły nasze. Naturalne przeszkody, jak Noteć itp. tworzą główne podstawy oparcia.

— Czy tak zwany front istnieje?

Nie można mówić o froncie w znaczeniu frontu np. na zachodzie francuskim, ubezpieczonym drutem kolczastym, zasiekami, rowami itp. Jednakże front faktycznie istnieje, tu i owdzie są sztuczne utwierdzenia, zależności od terenu i wagi, są też odcinki mniej umocnione, o ile rezultat wywiadów i położenie na mniejszą skalę pozwalają.

— Jakiego rodzaju są siły polskie?

Przeważa dotąd element ochotniczy, który z miłości dla sprawy wyruszył w pole, jest on w pewnym systemie wojskowo-kadrowym, nie różniący się wiele od regularnych formacji. W razie potrzeby wzywa się i pogotowia lokalne miasta i wsi, które pełnią pomocnicze funkcje a czasem wyświadczają wielkie usługi. Poza tem istnieją jeszcze frontowe rezerwy w punktach podległych, gotowe na każdy alarm do postąpienia się na punkt zagrożony.

Formacja wojska regularnego jest w toku i czyni duże postępy. Zorganizowano frontowe garnizony, gdzie żołnierze ćwiczą się w rzemiośle wojennym. Napływ jest duży.

— Z jakim wrogiem ma się do czynienia?

Głównym wrogiem jest Heimatschutz. Są to słabo zorganizowane oddziały, które formują się zwykle około kilku pozbawionych racji bytu dawniejszych oficerów pruskich linijowych, z materiału ludzkiego, zwabionego łatwym i wysokim żołdem, do 30 mk. dziennie. Charakter tych oddziałów zbliża się w praktyce z małymi wyjątkami do band, o małej subordynacji, powołanych rozkazem o tyle, o ile to dogadza i obiecuje korzyści z rabunku i re-

kwizycji. To też w ślad za działalnością Heimatschutzu idą skargi w niebo bijące z powodu krwawej i bezprawnej dokonywanych na biednej ludności polskiej. Niekarne to wojsko nie zna żadnych form uczciwości żołnierskiej, walczą środkami barbarzyńskimi i dobiła rannych lub pastwi się nad nimi. Szalają kulami dum-dum, odbierają jeńców z odzieży i bielizny. Drugi wróg to zorganizowani urzędnicy kolejowi i funkcjonariusze drobnych urzędów oraz koloniści. Ostatni są przeciwnikiem, którego lekceważyć nie można, gdyż są doskonale uzbrojeni, mają dużo pokrzywanej amunicji i walczą podstępnie — jako cywiliści.

— Czy ostatnie walki nad Notecią były krwawe?

Były bardzo krwawe, szczególnie pod Rudą, gdyż żołnierz nasz doskonale ukryty w rowie strzeleckim dopuścił napastników na odległość 100 kroków i wziął ich w krzyżowy ogień karabinów maszynowych. Poległo 86 Niemców, kilkunastu utopiło się w Noteci. Resztę przez Noteć zdolała uciec. Niemcy atakowali w sile półtysiąca chłopów. Do walki na białą broń, przed którą Heimatschutz ma strach paniczny, nie doszło. Pod Rynarzewem ostrzeliwali Niemcy nasze oddziały pociskami gazowo-trującym. Straty polskie były nikłe.

— Jakie punkty frontu są najwięcej zagrożone?

Odcinki w kierunku Bydgoszczy, głównego rezerwoaru sił niemieckich są stale zagrożone, strzelanina toczy się co dnia, także artylerji. Więcej na zachód jest spokojniej, poza odcinkiem nakielskim, gdzie Niemcy nie respektują rozejmu, podczas gdy pod Chodzieżą rozejm jest przestrzegany.

— Jaki jest duch i wartość bojowa żołnierza polskiego?

Z całym uznaniem trzeba się wyrazić o gotowości poświęcenia i męstwie żołnierza polskiego. Duch jest bardzo dobry, napływ ochotników silny. W walce przypominają nasze zuch żołnierzy regularnych armji z początku wojny światowej. Idą w bój z brawurą, godną najlepszych kart dziejów naszych.

Jan Marweg.

## Włóscianie polsey w sprawie obrony granic.

15. i 16. bm. obradował w Warszawie trójdziennej zjazd delegatów włóscian w sprawie obrony granic Rzeczypospolitej, zwolany z inicjatywy chłopów polskich z Chelmszczyzny. Zjazd był nader liczny, wzięli w nim udział przedstawiciele włóscian wszystkich dzielnic Polski. Zjazd uchwalił jednomyślnie następujące rezolucje:

1. Zjazd włóscian gospodarzy ze wszystkich dzielnic Polski, omówiwszy sprawę obrony kresów, uchwalił:

a) wezwać uroczystie władze rządzące, ażeby wszystkie sprawy podporządkowały jednej naczelnej, najważniejszej sprawie narodowej — obrony granic Rzeczypospolitej;

b) ażeby w tym celu podjęły z całym wysiłkiem i energią organizację jednolitej armji narodowej, która mogła stanąć do walki orężnej przeciwko wszystkim, którzy na całosci Rzeczypospolitej godzą;

c) ażeby z całą stanowczością w zarodku stłumiły wszelkie próby walk wewnętrznych i szerzenia anarchii w kraju, które na tyjach armji walczącej stanowią zdradę stanu;

d) ażeby uzyskały niezwłocznie od zwycięskiej koalicji skuteczną pomoc wojskową tak w ludziach, zwłaszcza w polskich jednostkach bojowych generała Hallera, jak w broni i amunicji oraz w żywności i przedmiotach pierwszej potrzeby, których niezwłocznie i obficie dostarczenie stanowi najlepsze zabezpieczenie przeciwko anarchji i zarazie bolszewizmu.

2. Zjazd oświadcza, że energiczna akcja obrony kresów pod przewodnictwem najwyższej władzy rządzącej spotka się, pomimo najcięższych potrzebnych ofiar, z najgorętszym i pełnym zapałem poparciem czynnym najszerzych mas ludowych.

3. Zjazd wraca się do najprzewielebniejszego episkopatu polskiego, ażeby, zgodnie ze wspaniałą tradycją duchowieństwa polskiego, raczył za pośrednictwem ambony polecić wiernym sumienne i pełne zapału spełnienie obowiązku krwi i mienia w obronie ojczyzny.

Pozatem postanowiono powołać stałą „Komisję obrony granic Rzeczypospolitej“, mającą głównie na celu:

1. Natychmiastowe zorganizowanie oddziałów drużyn Bartoszewskich we wszystkich dzielnicach, szczególnie kresowych w ścisłym porozumieniu z naczelnym dowództwem wojskowym; — 2. dopomaganie w utrzymaniuładu i spokoju w kraju; — 3. moralne poparcie idei armji i skarbu.

Do komisji powołano pp.: z Królestwa Feliksa Wojciechowskiego z Bitgorajskiego, Ludwika Kota z Radomskiego i Michała Kancelera z Ożarowa; z W. Księstwa Józefa Jankiaka zpod Pleszewa i Ant. Bajerleina zpod Poznania; z Galicji Wiercentego Cieślńskiego zpod Przeworska i Jana Lisztonia zpod Przeworska; ze Ślązka Cieszyńskiego Rudolfa Cichego.

Z Litwy i Rusi przedstawiciele będą powołani po porozumieniu się z komisją litewską. Akcję w obronie Litwy postanowiono prowadzić ściśle w porozumieniu z tą komisją. Postanowiono też, że dostawy aprowizacji mają być uchwalone przez rady gminne i Sejmiki powiatowe i pod ich dozorem prowadzone. Uchylając się od świadczenia powinni być do tego zmuszani.

Zjazd zamknął przewodniczący, p. Artur Ciesielski z Poznania, wyrażeniem radości, że swary partyjne nie rozbiły zebrania, że obrady udało się przeprowadzić pod hasłem bezpartyjności.

## O szybkiej pomocy w tworzeniu Skarbu Państwowego.

Wydając, dekretem z d. 14. stycznia r. b. krótkoterminowe zobowiązania skarbowe, zagwarantowane majątkiem tylko o Dzielnicę polskiej Rzeczy Niemieckiej i ogarniającą sumę do 50 milionów marek, Naczelna Rada Ludowa nie mogła wówczas przewidzieć tej doniosłej zmiany, jaka zaszła obecnie w układzie życia politycznego w Polsce przez utworzenie się w Warszawie nowego gabinetu, łączącego w sobie przedstawicieli wszystkich stronnictw, usuwającego tarca polityczne pomiędzy dzielnicami i jednocześnie wewnętrznie wszystkie trzy dzielnice polskie w jedno ciało polityczne.

Pod wpływem tego niezmiernie doniosłego aktu nastąpiło porozumienie się Naczelnej Rady Ludowej z rządem warszawskim co do pierwszego tworzenia państwowości polskiej i pierwotna pożyczka dzielnicowa została uznana za pożyczkę państwową, zagwarantowaną całym majątkiem państwa polskiego. Pożyczka ta ma dać nam siłę do wejścia zwycięsko z tej ciężkiej chwili burz politycznych i walk na kresach, gdzie leje się jeszcze krew polska, znacząc przysię granice Wielkiej Polski.

W tej poważnej sytuacji N. R. L. apeluje do obywateli polskich o pomoc w tworzeniu Skarbu Państwowego przez kupowanie Pożyczki Państwowej, która dziś jest niewątpliwie jednym z najpewniejszych i dobrze procentujących sposobów umieszczenia pieniędzy.

Apel ten powinien pobudzić nas do jaknajrychlejszych subskrypcji pożyczki, bo potrzebuje tego Ojczyzna w tej właśnie chwili: później miljarde zagraniczne same przyjdą i będą uciekały się o prawo obywatelstwa na ziemi polskiej, na ziemi, która mając olbrzymie bogactwa przyrodzone, niema jeszcze długów państwowych. Dziś do nas do swych dzieci wola, rozkuta z kajdanów, jeszcze słaba Ojczyzna o psiepiech, z którym sądzimy przyjdzie jej każdy dojrzwały obywatel.

Niech się nie znajdzie wśród nas taki wyrodek, któryby w tej chwili odmówił Ojczyźnie pomocy.

## Położenie wojenne.

dnia 1. 2. 1919 r.

Front północny: W walkach pod Nakłem nastąpiła przerwa. Przewagę liczebną nieprzyjaciela wyrównało męstwo naszego żołnierza. Odnaczyły się przedewszystkiem oddziały Poznańskie. Zresztą sytuacja bez zmiany.

Front zachodni: Artylerja niemiecka ostrzeliwała Kamionkę, Grolewo i Lomnice bez skutku. Silny atak niemiecki na Nową Wieś pod Zbąszynem krawo odparty. Pod Chwałimem utarczki patroli.

Front południowy: Na wschód od Leszna utarczki patroli i działająca artylerja. Słabą ataki niemieckie na Żołędnicę.

Walki pod Miejską Górką.

Piszą nam: Począwszy od 5 stycznia jest nasza okolica w ciągłej walce — co dzień strzalały się rozlegają. Po kilku pomniejszych potyczkach patroli przyszło do napaści na Sarnowę i Słupię, gdzie Niemcy dopuszczali się znanych ohydnych czynów. W czwartek 23. bm. urządzili Niemcy z Rawicza napad na Miejską Górkę, lecz zdolano ich po drodze przed zagrodą Jagodnia powstrzymać. Nasze wojska pozwoliły im zbliżyć się na krótką metę a dawszy następnie kilka salw z kulomiotów i karabinów położyli kilku zabitych (mówią coś około 10) i około 40 rannych. Dowódca wyprawy oficer Menge poległ i dostał się w ręce polskie. Wczoraj w niedzielę miała mieć miejsce większa potyczka pod Sowniami a Poniecem uwieczniona pomyślnie. Podczas ostatnich walk pod M. Górką wpadło kilka granatów do miasta naszego, lecz nie wyrządziło żadnej szkody.

W poniedziałek odbył się tu wspaniały pogrzeb poległego w obronie naszego miasta żołnierza Jana Furmanowskiego z Roszkowa. Matka wdowa straciwszy 2 synów w wojnie światowej utraciła ostatniego najmłodszego w obronie swej ojczyzny. W pogrzebie brało udział 5 księży, dowódcy z oddziałem wojska „Towarzystwa i tysięczny zastęp ludzi. Ks. Dadaszyski przemówił w kościele z ambony uad trumną żołnierza. Na zakończenie odśpiewano „Na groby bracia, na groby“. B.

Gwałty na Polakach internowanych w Bydgoszczy.

„Dziennikiwi Bydgoskiemu“ donoszą z Fordonu: Dnia 15. bm. zawezwała mnie Rada Ludowa na powiat bydgoski miejski do Koronowa na zebranie. Przybywszy na dworzec w Bydgoszczy chciałem się z p. K. Krygerem udać na dworzec kolejki. Zatrzymano nas celem zbadania przepustki. P. Kryger, który był w posiadaniu tejże, został przepuszczony, lecz ja nie miałem żadnej, więc zatrzymano mnie i odprowadzono nas około 60 osób na odwach główny pod silną eskortą. Po zbadaniu sprawy odstawiono nas do koszar 34 pułku piechoty, gdzie nam powiedziano, że musimy cierpieć za braci naszych w Poznaniu. Mógłczym wszystkim internowanym, lecz niewiasty były zaraz zwolnione.

W koszarach byli umieszczeni już żołnierze Polacy, którzy brali udział w walkach pod Szubinem, powiadali oni, że w najokropniejszy sposób się nie traktuje. Dalej znajdowali się żołnierze, którzy byli puszczeni w Szczecina, a w Bydgoszczy ich internowano, byli tam także księża, jeńcy rosyjscy i nawet kilka kobiet. Spać musieliśmy na podłodze, gdyż łóżek dla wszystkich nie było, robactwa też tam nie brakło. Do jedzenia dano kawałek chleba na cały dzień. Po trzech godzinach udało mi się wy dostać z tej tak dla mnie przykłej sytuacji. Gdyśmy mówili, żeśmy niewinni, że wymyślano nad nami i nawet grożono nam, że mamy być spokojni, bo nam sulbami głowy roztrząskają.

## Dmowski przedstawia konferencji sprawę polską.

### Zażegnany spór cieszynski.

Paryż, 29. I. (WTB) Według doniesienia Havasa zebrał się przedstawiciel wielkich mocarstw w południe na dwugodzinne posiedzenie i wysłuchali Dmowskiego, przedstawiciela Polski. (Drugi przedstawiciel jeszcze nie przybył).

Po południu konferencja wysłuchała przedstawicieli republiki czesko-słowackiej.

Paryż, 29. I. (WTB) Przedstawiciel Polski Dmowski, wezwany do złożenia ogólnego sprawozdania co do Polski, oświadczył, że istnieje w Polsce nasza brak materjału i amunicji niż ludzi. Polska powinna dozwolnić sobie rozporządzać linją kolejową Toruń-Gdańsk. Przechodząc do zadań terytorjalnych Polski, powiedział Dmowski, że Polska pragnie odzyskać obszary przedpodziałowe, Księstwo Poznańskie z Toruniem. Oprócz tego pragnie Polska wolnego dostępu do morza przez Gdańsk, który w interesie droż komunikacyjnych zabezpieczony być winien pasem terytorjalnym.

Benes przedstawił przyczyny starcia się polskich i czesko-słowackich na pograniczu Czech i Śląska. Do 6. listopada 1918 stanął tymczasowy układ między Polakami i Czechami, przewidujący tymczasowe wykreślenie granic. Do 24. stycznia 1919 wtargnęli Czecho-Słowacy do okolicy Cieszyna i wyparli wojska polskie. Konferencja uznała to za ważne, żeby położono kres tym zajęciom i zaproponowała w tym celu zajęcie strefy tej przez wojska koalicyjne. Delegacje interesowane oświadczyły, że godzą się na tę propozycję. Kwestja, komu ostatecznie przysługują granice obwodów przemysłowych, nie została poruszona, również nie rozpatrywano poruszonej przez Polaków kwestji terytorjalnych. Polacy utrzymują, że etnograficznie obwód cieszynski im się należy, ponieważ Polacy stanowią tam 55 procent ludności. Czesi odpowiadają, że okolica ta z powodu pokładów węgla jest dla ich przemysłu niezbędną. Konferencja rozstrzygnie spór, na co strony zgóry się zgodziły. Zatarczy pograniczne polsko-czeskie są zatem zażegnane, a jutro staną przedstawiciele obu krajów przed komisją, która uda się imieniem koalicji do Polski dla zbadania położenia. Składa ją ona z pp. Noulens i gen. Niessel dla Francji, Howard Esno i gen. Botha dla Anglii, Montezagne i gen. Romei dla Włoch i Lord i gen. Kermax dla Stanów Zjedn. Komisja otrzyma równocześnie instrukcja Pichona w sprawach polityki, wojska i finansów. Komisja uda się w przyszłym tygodniu przez Wiedeń do Warszawy i wróci w trzech tygodniach.

Tyle telegram Biura Wolffa, który odnosi się do ustępu o żądaniach terytorjalnych Polaków zdradza wyraźnie skoszarowanie czy tendencyjny przekreślenie. Ustęp: Polska pragnie odzyskać terytorja przedpodziałowe włącznie Księstwa Poznańskiego z Toruniem ma brzmienie niezawodnie „włącznie Prus Król z Toruniem”. podany przez Wolffa zwrot jest bowiem logicznym nonsensem. Telegram pomija też zupełnie sprawę Śląska. Jeżeli zaś Dmowski żąda linji kolejowej Gdańsk-Toruń, to może się to jedynie odnosić do czasu przejściowego, a j. do chwili ostatecznego uregulowania naszych żądań terytorjalnych. Linja ta kolejowa jest nam dla dowozu z zagranicy niezbędnie potrzebna.

## Rozporządzenie Naczelnego Prezesa w sprawie szkolnictwa.

W sprawie reformy szkolnictwa w prowincji poznańskiej rozporządza się w porozumieniu z Komisaryjatem Naczelnej Rady Ludowej tymczasowo co następuje:

I. Znosi się rozporządzenie naczelnego prezesa prowincji poznańskiej z dnia 27. października 1873 roku. (Zentralblatt f. d. ges. Unt.-Verw. rok 1873 str. 486-90), oraz wszelkie inne zarządzenia, ograniczające lub wykluczające język polski ze szkół, zarówno z których one wyszły urzędów.

II. Zasadą naczelną jest: zapewnienie polskiej nauki jako podstawowej dla dzieci polskich, niemieckiej zaś dla dzieci niemieckich. Dotychczasowy podział szkół podług wyznań należy zatrzymać, a szkoły symultanne o ile możności rozdzielić na wyznaniowe. Rodzicom bezwyznaniowym pozostawia się wolny wybór szkoły, bez przymusu nauki religii dla ich dzieci.

III. a) Dla uczniów i uczennic polskich będzie język polski wykładowym we wszelkich szkołach ludowych, obywatelskich i im równorzędnych, tak katolickich jak ewangelickich.

b) Języka niemieckiego udziela się tylko jako przedmiotu nauki w szkołach cztero lub więcej klasowych tygodniowo w 3 do 4 godzinach, na stopniu średnim i wyższym.

c) Wynikająca z powyższego reforma szkół wejdzie w życie natychmiast i wszędzie tam gdzie są nauczyciele lub nauczycielki, władające dobrze językiem polskim, lub gdzie inne odpowiednie siły nauczycielskie, na razie choć tylko pomocnicze, pozyskać można.

Jako siły pomocnicze uważa się nauczycieli emerytów, osoby z maturą seminarjną lub z pozwoleniem regencyjnym na nauczanie domowe czy prywatne, freblanki, wreszcie i takie, które zdały osobny, w tym celu wyznaczony, egzamin.

d) Tam, gdzie na razie polskich sił nauczycielskich nie dostaje, zaprowadzić należy

przedwzyskiem całkowity wykład religii w polskim języku ojczystym, dalej na stopniu niższym całą naukę w języku polskim, a na stopniu średnim i wyższym co najmniej 6 godzin tygodniowo nauki języka polskiego, bez podwyższenia ogólnej liczby godzin tygodniowych.

e) O przygotowanie powyższej przemiany jako też o pozyskanie polskich sił pomocniczych postarać się należy corocznie, tak, aby z nowym rokiem szkolnym zarządzenia, odnoszące do ustępu III a i b, wykonane być mogły.

Koszty wszelkie, ślad powstałe, ponoszą kasy szkolne.

IV. Powyższem rozporządzeniem nie narusza się w niczem nauki dzieci niemieckich w ich języku ojczystym.

Dozory szkół niemieckich (katolickich, ewangelickich lub żydowskich) mogą zaprowadzić w swych szkołach język polski jako przedmiot nauki obowiązkowy lub nieobowiązkowy.

V. Dotychczasowy ustroj szkół, ich cele, plany i plany nauk pozostają aż do dalszego, naogół te same, z zastrzeżeniem późniejszych zmian w nauce geografii i historii powszechnej.

VI. Od przyszłego roku szkolnego rozpoczyna się obowiązek uczęszczania do szkoły dopiero z ukończonym siódmym rokiem życia.

Kierownik szkoły może wszakże przeważyć na życzenie rodziców już sześciolatnie dziecko, o ile je uzna za dostatecznie cielesnie i umysłowo rozwinięte.

Zaleca się natomiast urządzenie dla dzieci przedшкоlnych ochron, względnie ogródków i reblowskich, opłacanych z funduszu gminy politycznej.

VII. Językiem urzędowym jest odład dla szkół obok niemieckiego także polski.

Na podania władze odpowiadać będą z reguły w tym języku, w jakim je wnieśli.

Naczelnny prezes z p. Trampczyński.

## Sprawy polskie.

Komunikat sztabu generalnego polskiego. Wólyn: Na zachód od Kowla i na wschód od Turwjska i Włodzimierza Wołyńskiego sytuacja bez zmian.

Galicja wschodnia: Grupa gen. Romera: Wyparty nieprzyjaciel z Korczewa stawil opór pod Stajami. Po walce oddziały były odzuczone do Belca. Wzięto do niewoli wielu jeńców. Zdobyto 7 karabinów maszynowych, wiele broni, amunicji i materjału wojennego.

Grupa gen. Rozwadowskiego: Lwów jest w dalszym ciągu ostrzeliwany przez artylerię nieprzyjacielską. Na innych odcinkach utarczki patroli.

Śląsk Cieszynski: Walki wywiadowcze na linji Międzywicie — Kisielów — Bodziszów. Nasz pociąg pancerny pod Pruchną rozbił czeski oddział.

Szef sztabu generalnego Szepczycki, generał dywizji.

## Wiadomości polityczne.

Konferencja pokojowa uznaje niezależność Finlandji.

Berno, 30. I. (WTB) Rząd francuski zaproponował konferencję pokojową uznanie niezależności Finlandji. Konferencja pokojowa zgodziła się na tę propozycję i zajmowała się sprawą przedstawicielstwa Finlandji na konferencji.

Ameryka przeciw pomocy dla państw centralnych.

Berno, 27. I. (WTB) Senat, uchwalać kredyt 100 mil. dolarów, zastrzegł sobie, że pieniądze zużyte zostaną na pomoc poza obrębem państw centralnych.

Wynik wyborów do konstytuanty pruskiej.

Berlin, 29. I. (WTB) Wynik ostateczny wyborów do konstytuanty pruskiej przedstawia się następująco. Z 401 mandatów przypada na partję socjaldemokratyczną 142, na Centrum 87, na Niem. P. Dem. 61, na Niem. Nar. P. Lud. 41, na soc. niezal. 24 i na Niem. P. Lud. 18 mandatów. Oprócz tego otrzymali Welfowie 6 i chłopci 1 mandat.

Brak wyniku wyborów z Księstwa Poznańskiego, któremu przyznano 21 mandatów.

Zupełna porażka bolszewików.

London, 27. I. (WTB) Reuter dowiaduje się, że porażka bolszewików w Estonji jest zupełna. Kilka pułków armji czerwonej dezertowało.

Bolszewicy dopuszczają się straszliwych okrucieństw na ludności. M. i. spalono żywcem biskupa.

## Ze świata.

Zagadkowe zabójstwo.

Warszawa. (Pat.) W lesie Łowickim znaleziono, jak donosi „Kurier Polski”, zwłoki byłego członka Rady Stanu ministerstwa w gabinecie Mraczewskiego, Franciszka Woviv. W sprawie tego zagadkowego morderstwa wdrożyły władze sądowe śledztwo.

## Nasze sprawy.

Wiece i zebrania Zjednoczenia Zaw. Polskiego w niedzielę 2. lutego:

W Kruszwicy o godz. 2 w hotelu pod Myszą Wieża.

W Doniewie o godz. 2 u p. Kandulskiego. Na Wildzie o godz. 2 u p. Golana.

W Opalenicy o godz. 12 w pol. u p. Liszyńskiego.

W Głównie o godz. 2 u p. Szulza.

— Z Rady Ludowej na powiat śremski. Po burzliwych ostatnich dniach grudnia zaszła konieczna potrzeba wyboru komendanta na powiat i wybrano jednogłośnie p. Szczepkowskiego. Nad sprawą szkolną wywiązała się obszerna dyskusja, z której wywniośli następujące uchwały:

1) Powiatowych inspektorów szkolnych zwiększa się w urzędzie a od 1. kwietnia wypowiada im się miejsce. W ich prawa wchodzi ks. dziekan Peisert ze Śremsu na cały powiat, a miejscowi księża mu pomagają. 2) Uchwała się aby nauczycielom obcego języka wypowiedzieć miejsce, skoro się nie naucza w pewnym czasie po polsku. 3) We wszystkich szkołach powiatu śremskiego jest językiem wykładowym język polski z wyjątkiem tych szkół, w których nie ma ani jednego dziecka polskiego. 4) W szkołach ludowych protestanckich ma być lokalnym inspektorem miejscowy duszpasterz protestancki.

Dla utworzono się mającego w powiecie haliżoniu mianowane komendantem n. Chosłowskiego. W miejsce nieubliżanych dotychczasowych komisjonarzy zakupu była wybrano nowych uwzględniając tych, którzy wrócili z pola bitwy. W wolnych wnioskach omawiano niekiedy sprawę braku opału. Obecni właściciele lasów okazali gotowość wyrażania łaski, skoro zgłoszą się odpowiednie siły robocze.

## Wiadomości miejscowe i potoczne OSOBISTE.

— 4 p. Zofja Radajewska. Zdała od rodzim, w Kudowie, umarła, nie znalazłszy tam upragnionego zlotwia, 15. bm. radczyni Zofja Radajewska. Córka ogólnie szanowanego prof. Englisha z Gdańska, a siostra obecnego ministra finansów, otrzymała staranne wychowanie w domu, a po ukończeniu seminarjum nauczycielskiego uczęszczała na Sorbonę w Paryżu. Po wyjściu za mąż, żyjąc w obcym środowisku dokumentowała zawsze swe gorące uczucia patriotyczne, a w jakim duchu wychowywała dzieci, udowodniła dwaj synowie, którzy zaledwie ukończywszy gimnazjum zacięgnęli się już w szeregi wojska polskiego. Sp. Zofja Radajewska zmarła, licząc 47 lat, a osierociła męża i ośmioro dzieci. Liczne troski, spowodowane wojną podkopały przedwcześnie jej zdrowie. Mało znana szerszemu ogółowi społeczeństwa pracowała około jego podwalin w imie hasła: „Miłość w rodzinie, to szczęście Ojczyzny”. Pamięć tej jasnej, pogodnej postaci nie zaginie nigdy wśród tych, którzy ją znali i kochali. J. J.

## WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

— Z teatru.

W niedzielę po południu i wieczorem „Betleem Polskie”.

W poniedziałek: „Kiliński”.

W wtorek: „Carewicz”.

W środe: „Kiliński”.

W czwartek: „Betleem Polskie”.

W przygotowaniu „Siostry Beatrix” Maeterlincka.

— I Rada miejska Dr. Franke, po dwunastoletniej czynności przy magistracie poznańskim, opuścił Poznań z dniem wczorajszym i przeniósł się do Berlina, by objąć stanowisko referenta, narazie komisarycznego, przy urzędzie gospodarczym Rzeszy. Pan Dr. Franke piastował od roku 1907 urząd dyrektora urzędu statystycznego miasta Poznania, a w czasie wojny był decernentem dla spraw żywnościowych.

— Przewodniczący Izby Rolniczej p. Treskow, o którego ustąpieniu wczoraj zmienialiśmy, motywuje krok swój w piśmie do Izby Rolniczej następująco: Naczelną Radą Ludową powiadomila Izba, że komisaryczna administracja Izby Rolniczej powierzyła p. Janowi Chłapowskiemu, Temsamem obecna dzierzyelka sily (gegenwaertige Inhaberin der Gewalt) uniemożliwiła mi wykonywanie mego urzędu jako przewodniczącego w myśl prawa oraz w myśl uchwał walnego zebrania i zarządu Izby.

— Podwyższenie gazu, wody i prądu elektrycznego. Jak się od miejskiego zarządu dowiadujemy, jest on zmuszony, z powodu nadzwyczajnego podrożenia wszelkich surowców, mianowicie węgla, frachtu kolejowego o 60 proc, i zaprowadzenia ośmiodzinnej pracy jako też znacznego podwyższenia płacy robotnikom, za przykładem innych miast od 1. lutego b. r. cenę za gaz i prąd elektryczny, prawdopodobnie też i za wodę, odpowiednio podwyższyć. Zatem będzie od wyżej wymienonego terminu cena wynosiła: za 1 cm gazu 34 fen, za 1 cm wody prawdopodobnie 30 fen, za 1 cm godz. kw. prądu świetl po zwyczaj taryfie 70 fen, za 1 cm godz. kw. prądu świetl po podwójnej taryfie 70 i 45 fen, po taryfie ryczałtowej 30 mk. za 50 watt i za 1 kw. godz. prądu energ. 30 fen. Taryfa do zakładów akumulatorów też zostanie oodowodno podwyższona.

Obwieszczenia nowej taryfy spodziewać się można po zezwoleniu wydziału obwodowego w najkrótszym czasie.

— Biuro sądu doraźnego znajduje się przy ul. Ryckarskiej 29 I piętro. Wszelkim interesowanym wiadom w Poznaniu i na prowincji zwraca się uwagę, że sprawy przeznaczone dla sądu doraźnego kierować trzeba w pierwszej linji do urzędu sędziego przy prezydium policji w Poznaniu.

Zuromski. Dr. Paczkowski, przewodniczący I sen. przewodniczący II sen.

— W Domu Królowej Jadwigi odbyło się w dniu wczorajszym zebranie grona obywateli, celem omówienia w formie informacyjnej zagadnień polityki i gospodarki naszego grodu. Zajął posiedzenie p. Kaźm. Krajna, wświeclając cel zebrania, poczem na przewodniczącego wybrano p. Tucholskiego, na sekretarza zaś p. Dr. Mroczkowskiego. Referat o sprawach bieżących, szczególnie zaś co do sprawy wyborów do nowej Rady miejskiej, wygłosił krótko lecz treściwie p. Krajna. W przeszło dwie godziny trwającej dyskusji przemawiali między innymi pp. Dr. Chłapowski, A. Piotrowski, poseł Nowicki, Budzyński, Ka-

Imajski, Antoszewski, Lewandowski, Biskunski, Pendowski Sew., Bresinski oraz referent. Wnioskami dyskusji, na ogół nader rzeczowej, było przyjęcie następujących rezolucji:

I. Od prezydium miasta żądamy: 1) zaprowadzenia języka polskiego jako urzędowego we wszystkich galeziach administracyjnych. W imie tolerancji można uwzględnić także język niemiecki;

2) natychmiastowego usunięcia urzędników groźących strajkiem i urzędników hakatystów, kłujących publiczność polską i zastąpienie ich Polakami;

3) szybkiego polszenia miasta, między innymi przez ustanowienie na wyższe stanowiska decernentów Polaków;

4) szybkiego uruchomienia gazowni miejskiej a na razie dostarczenia publiczności gazy i węgla po cenach przystępnych;

5) zaopatrzenia ludności w tuszce i nabiał w odpowiedniej ilości po cenach przystępnych. Handel pokatny środkami żywnościowymi oraz opalem, należy wszelkimi środkami zwalczać, przestępów zaś natychmiast karać sądem doraźnym.

II. Zważywszy, że życie gospodarcze m. Poznańa bez Rady miejskiej jest prawie niemożliwe, wzywamy Naczelną Radę Ludową względnie naczelnego prezesa regencji do natychmiastowego rozpisania wyborów do Rady miejskiej w myśl systemu pięcioprzymiotnikowego (tj. równego, powszechnego, tajnego, bezpośredniego i proporcjonalnego).

III. Od miejscowych władz wyborczych żądamy spiesznego przeprowadzenia wyborów z wielkim nakładem i wyteżeniem wszystkich sił. Władze wyborcze zechcą polecić kandydatów na radnych obywateli, którzy urząd ten nie dla zaszczytu, tylko z całą świadomością w poczuciu obowiązku obywatelskiego wypełnią.

W tym celu winno nastąpić porozumienie się z danymi organizacjami gospodarczymi, społecznymi i politycznymi.

Obywatele mający czas i chęć służenia sprawie niechaj staną na ochotnika.

— Poprawka: W paragrafie 2-gim rozporządzenia, dotyczącego sądownictwa wojakowego przy Dowództwie Głównem wojska polskiego, zamiast „wojenne” należy czytać „wojskowe”.

— Wieczór artystyczny na rzecz wojska polskiego odbył się wczoraj z inicjatywą i staraniem ks. Cz. Bogackiego. Cel zawsze miły i aktualny zgromadził tłumy publiczności, tak że wielka sala Lamberta wypełniona była po brzegi. Program wieczoru był bardzo obfity i urozmaicony. Był więc ładny popis na fortepianie p. Wojciechowskiego i na wolonceli p. Rozmarynowicza, był miły śpiew p. J. Pioszwickiej i tańce solowe panien Ireny Zahorskiej, oraz Zofji i Alicji Orskich, były deklaracje artysty dram, p. Włodzimierza Jewasińskiego, który wygłosił z przejęciem szereg utworów Or-Ota (Kiliński i Markietanka) i Słonskiego, były monologi, wypowiedziane do wniebie przez artystę teatru poznań. p. Lechowskiego, był wreszcie nadprogramowy popis na fortepianie p. Piłarskiej. Publiczność z zadowoleniem oklaskiwała wszystkich występujących. Podczas przerwy ks. Bogacki w krótkim przemówieniu wskazał na cel wieczoru i zarządził obchód do największej ofiarności na rzecz żołnierza polskiego. Obecnemu na sali generałowi Dowbór-Muśnickiemu publiczność zgłowała serdeczną owację, wnosząc na cześć jego trzykrotny okrzyk: Niech żyje. Inicjatorami i organizatorami wieczoru należy się słowo rzetelnej podziękli; fundużu na wojsko powiększył się dzięki niemu zapewne o niemałą kwotę.

— Na potrzeby wojska polskiego złożył w administracji naszej p. W. Sell 63 mk., zebrane na imieninach przez Henryka i Junka Sellów.

— Wykłady polityczne. W poniedziałek dn. 3. bm. o 6 w Muzeum Mielżyńskich siódmy z kolei wykład Dr. A. Koperskiej o demokracji. Kom. uśw. pol. kobiet.

— Jak komunikować się z Nacz. Radą Ludową? Zwraca się uwagę, że przy wszelkiej korespondencji do Komisaryjatu Naczelnej Rady Ludowej należy każdą sprawę opisać w osobnym liście. Łączenie kilku spraw w jednym liście powoduje znaczne utrudnienie i opóźnienie w załatwieniu sprawy. List taki musi być albo przesłany od jednego decernatu do drugiego, aby się dostał w właściwe ręce, albo też musi być sporządzona odpowiednia ilość kopji i do każdego decernatu właściwego dla danej sprawy posłana kopia. O ile interesentom jest znany adres sekcji lub decernatu właściwego do załatwienia sprawy, zaleca się adresować wprost do sekcji lub do decernatu, a nie tylko pod ogólnym adresem K. N. R. L. Przy wszelkich odpowiedziach na pisma z poszczególnych sekcji lub decernatów K. N. R. L. koniecznym jest dokładne podanie sekcji lub decernatu oraz nr. dziennika. Inaczej dochodzą nie właściwej sekcji spowodowuje znaczną zwolę, nieraz nawet niemożliwość załatwienia. Sekretarjat generalny Komisaryjatu Naczelnej Rady Ludowej.

— Lutnia Poznańska. Szan. członkom podajemy do wiadomości, że ze względu na abnormalne stosunki, któreby utrudniały regularnie uczęszczanie na próby, postanowiliśmy rozpoczęcie ćwiczeń odłożyć w dalszym ciągu. Skoroby nastąpił zwrot ku lepszym, ogłosimy natychmiast, kiedy i gdzie rozpoczyna się lekcje. Niezależnie od tego prosimy o placenie składek i wstępowanie do Towarzystwa.

Zarząd. — Na orkiestrze I. pułku strzelców wielkopolskich otrzymaliśmy: od Banku Związku 200 mk., od Banku Handlowego 100 mk., od Banku Kwilecki i Potocki 150 mk., od p. Piechowskiego (wywr. w pref.) 30 mk., od p. Mściwskiego 3 mk. — I. pokutowanie razem 483,— mk.

Za Zarząd Lutni: Dr. Tad. Schultz, M. Wiczożek, emf. wypr. Dr. Tad. Schultz, prezes, M. Wiczożek, sekr.

— Główna kwatera skautowa. Centralne Biuro Głównie Kwatery Skautowej znajduje się odład przy ul. Pawła nr. 10, gmach komisji konizacyjnej pokój 27 nr. tel. 2203. Godziny biurowe od 9-1 przed poł. i od 4-6 po poł.

— Na orkiestrze I. pułku strzelców wielkopolskich otrzymaliśmy: od Banku Związku 200 mk., od Banku Handlowego 100 mk., od Banku Kwilecki i Potocki 150 mk., od p. Piechowskiego (wywr. w pref.) 30 mk., od p. Mściwskiego 3 mk. — I. pokutowanie razem 483,— mk.

Za Zarząd Lutni: Dr. Tad. Schultz, M. Wiczożek, emf. wypr. Dr. Tad. Schultz, prezes, M. Wiczożek, sekr.

— Główna kwatera skautowa. Centralne Biuro Głównie Kwatery Skautowej znajduje się odład przy ul. Pawła nr. 10, gmach komisji konizacyjnej pokój 27 nr. tel. 2203. Godziny biurowe od 9-1 przed poł. i od 4-6 po poł.

— Na orkiestrze I. pułku strzelców wielkopolskich otrzymaliśmy: od Banku Związku 200 mk., od Banku Handlowego 100 mk., od Banku Kwilecki i Potocki 150 mk., od p. Piechowskiego (wywr. w pref.) 30 mk., od p. Mściwskiego 3 mk. — I. pokutowanie razem 483,— mk.

Za Zarząd Lutni: Dr. Tad. Schultz, M. Wiczożek, emf. wypr. Dr. Tad. Schultz, prezes, M. Wiczożek, sekr.

— Główna kwatera skautowa. Centralne Biuro Głównie Kwatery Skautowej znajduje się odład przy ul. Pawła nr. 10, gmach komisji konizacyjnej pokój 27 nr. tel. 2203. Godziny biurowe od 9-1 przed poł. i od 4-6 po poł.

— Na orkiestrze I. pułku strzelców wielkopolskich otrzymaliśmy: od Banku Związku 200 mk., od Banku Handlowego 100 mk., od Banku Kwilecki i Potocki 150 mk., od p. Piechowskiego (wywr. w pref.) 30 mk., od p. Mściwskiego 3 mk. — I. pokutowanie razem 483,— mk.

Za Zarząd Lutni: Dr. Tad. Schultz, M. Wiczożek, emf. wypr. Dr. Tad. Schultz, prezes, M. Wiczożek, sekr.

— Główna kwatera skautowa. Centralne Biuro Głównie Kwatery Skautowej znajduje się odład przy ul. Pawła nr. 10, gmach komisji konizacyjnej pokój 27 nr. tel. 2203. Godziny biurowe od 9-1 przed poł. i od 4-6 po poł.

Sodalicia Panien. Nabożeństwo miesięczne Sodalicii Panien odbędzie się w jutrzejszą niedzielę o godz. 9 w katedrze Przemienienia Pańskiego przy pl. Bernardyńskim.

Z Szkoła poznańskich. Druhów ćwiczących naszego gimnazja proszę o przybycie w jutrzejszą niedzielę o godz. 2 do sali gimnastycznej przy ul. Naumanna. Człom! Edward Biernacki, nauczelnik.

KRONIKA SĄDOWA.

Z Głównego Sadu Wojennego. Na posiedzeniu Gł. Sadu Wojennego w dniu 30 b.m. skazano: 1) szeregowca Adamczyka za kradzież w 3 wypadkach na 3 lata więzienia, 2) plutonowego Ryszewskiego za kradzież na 6 miesięcy więzienia, 3) szereg. Klinika za lekomyślnie zabójstwo na 2 tygodnie więzienia, 4) szereg. Stachowiaka za oswohodzenie więźnia na 3 miesiące więzienia. Jedne sprawy odroczone. Dalsze sesje odbędą się 5 i 6 lutego.

W sprawie sądów doraźnych. W sprawach podlegających rozpatrywaniu przez sąd doraźny śledztwo prowadzi władza policyjna. Wszelkie odnośne podania przesyłać zatem należy do oddziału śledczego przy prezydium policji w Poznaniu.

Dr. Paczkowski, przewodn. I. senatu sądu doraźnego.

KRONIKA PROWINCJONALNA.

Jarocin. (Poświęcenie sztandaru.) W ubiegły piątek zaprzysiężono jeden z pierwszych batalionów polskich Księstwa, batalion jarociński. Uroczystość tę podniosło jeszcze poświęcenie wspaniałego sztandaru, który ofiarował batalionowi dowódca 6. okręgu wojakowski, druh hr. Gorzeński-Ostrowski. Wspaniały był to widok kiedy cały batalion, ustawiony przez druha Kirchnera w zwartym, karnym szuku, wyruszył z koszar z muzyką do kościoła. Na jego czele powiewał sztandar z białym orłem, któremu z dobitą szablą towarzyszyli druhowie Adamczewski i hr. Józef z Kwilecki. W kościele przemówił do żołnierzy ks. prob. Niedźwiedziński, rozkładając rolę przysięgi. Po uroczystości poświęcenia i zaprzysiężeniu druh hr. Gorzeński odprowadził batalion za miasto, gdzie nastąpiła defilada przed sztandarem.

RUCH W TOWARZYSTWACH.

Wzrost techniczny. Stowarzyszenia Techników w Poznaniu. Posiedzenie w niedzielę 3. lutego o godz. 5, u kol. Domańskiego przy ul. Bismarcka 8-9.

Nadzwyczajne walne zebranie Tow. Mł. Przemysłowców w niedzielę 3. b.m. o godz. 7 w lokalu posiedzeń, ul. Wrocławska 18. Na porządku obrad wykład p. Wolniewicza: O kolonizacji oraz zmiany ustaw.

Stow. personalu żeńskiego w handlu i przemyśle. Zebranie miesięczne w czwartek 6.

lutego o 7. na sali Królowej Jadwigi. Na porządku obrad wykład p. posta Nowickiego.

Składki i pokwitowania.

W Administracji pisma naszego złożono następujące składki: Na L. w o. w. i. n.: Z. F. 100 mk. Grono księży profesorów 90 mk. Ryniewicz Oborniki 5. Warlaw Drzewiecki Poznań 30. Hoffmanowice Kortoszy 50. N. N. 5. Zebr. przez St. Maciejewskiego na słubie p. Malaszyńskiej 140. K. Wiśniewski 5. Zabłocki Maksymilian 100. Wał. Zabłocki 50. Zebr. przy furcie i Przemienienia Pańskiego 100. Jan Skubich Minikowo 10. St. B. 100. St. B. 200. Razem z poprzednio kwitowaniami mk. 2592.50.

Na Głównych: Górskie 6. Kasprowicz Gniezno 23. Razem z poprzed. kwit. mk. 89218.04. Na Chleb św. Ant. na nowo I. R. B. M. 20 mk.

Na Nacz. Radę Lud.: Ozdowska z Murzynowa zam. wieńca na trumnie śp. Wiewiorowskiego z Bagatelki 30 mk. Razem z poprzed. kwit. mk. 7489.70.

Na Radę główną i onieknucza w Warszawie: Roman Sternicki zam. wieńca dla śp. Anny Podgorskiej 50 mk.

Na Szehronisko dla nauczycielek na nowo: Maria hr. Mysielska zam. podziękowań za liczne dowody współczucia z powodu śmierci męża 250 mk.

Na Złóbkę na Wildzie na nowo T. B. z Kubaczyna 5 mk.

Na rodziny poległych bohaterów: Wosztynowiczowie z Przygodzie zam. wieńca dla śp. Stef. Malinowskiego z Jarocina 20. Kaz. Wiewiorowski z Nosalewa zam. kwiatów na trumnie drogiego kuzyna Wł. Wiewiorowskiego z Miłostawia 20. Feliks Mroczkiewicz 200 mk. Razem z poprzed. kwit. mk. 3492.15.

Na Czwelnie Ludowe im. Dr. Fel. Niegolewskiego: Trzeźniński z Mądlicy 200 mk. Razem z poprzed. kwit. mk. 900.

Na wojsko polskie: Aniela Brzeska 15. Z. T. 100. Kobiety z oddziału szewskiego urzędu wojennego 143. Mężczyźni z tegoż urzędu 177.50. Michał Tomczak z Malty 20. Straż Ludowa w Jeżycach 500.25. Adamowie Ballenstaedtowie zam. wieńca dla śp. Wł. Wiewiorowskiego 20. Władysławowo Jaworowiczowie ku uczczeniu śp. Zofii Radajewskiej 10 mk. Fr. Głabisz z Konarzewa zam. wiadomości o ślubie swym z panną Anna Oświecimską z Oświecimia 300 mk. Ku uczczeniu poległego pod Zbaszynem śp. Wł. Pozniewskiego B. Andrzejewski z Grodziska 20 mk. i Antoni Urbanik z Wielkiej Leży 20. NN. 10. Zebr. na użecie u pp. Juskich 100.50. Zebr. przy furcie u Przem. Pańskiego 140. Jan Skubich Minikowo 10. Zebr. u Kosowiczów 100. St. B. 100. St. B.

300 mk. Kolaska, Borek zam. wieńca dla śp. Gogulskiego 50 mk. Zychbiński. Uszarzewo 1000 mk. Zebr. na imieninach p. M. w Golinie 50 mk. Ozdowska. Ujazd w pierwszą rocznicę chrztu śp. Antoka Putza z Łabiszyna 50 mk. Za przemówienie St. D. i J. R. 4 mk. Dr. Satkowski od drużyny sanitarnej na św. Łazarza 55 mk. Wanda Mazur 30 mk. Zebr. u p. Swifalskiego ku uczczeniu śp. Stef. Raczmarka 110 mk. Koszewski Podłoziny 50 mk. Zdżisław Weclawski 5 mk. Zebr. na zarczyn. Stef. Dzieciuchowicza z Wrześni z p. Stef. Woźniakówną z Goczalkowa 142 mk. Robotnicy prowadzący fa. Friedlander 115 mk. Ks. Harwaczewski ofiarow. z okazji imienin przez Tow. Strażnica 45 mk. Personal miejskiej gazowni 105.05 mk. Zebr. na słubie m. Dłużewskich w Głównie 301 mk. Ed. Roesler 50 mk. Wiza Ostrów 13.20 mk. Feliksos'wo Rowińscy w Głównie 30 mk. Włodz Pogustawskiego 30 mk. Krawcy urzędu odzież. za osę. p. Porowicza 205.50 mk. Z Weclawski i Grzegorzczak 10 mk. Stefan Koszewski, Poznań 500 mk. W. Juszcakówna 10 mk. Jankowska 10 mk. Edwardostwo Różwicy zam. podziękowań za odebrane życzenia w dzień ślubu 150 mk. Kornelostwo Buchholzowie zamiasł wiadomości o ślubie córki swej Marii z p. Ed. Półwiskim 300 mk. Z parafii czerniewskiej 4815.80 mk. N. N. 10 mk. Personal firmy Nowakowski Synowie 200 mk. Ks. Baierowicz 50 mk. Zebr. w biurze p. Loos, pl. Wilhelm. 100 mk. Robotnicy urzędu wojen. oddz. odzież 100 mk. Warsztat krawców urzędu wojen. 117 mk. Sześciu gości z balonu pl. Wilhelmowski 3. 60 mk. W. Włodarczyk 15 mk. Kaz. Kazubowska 10 mk. St. Półczyński 100 mk. Jan i Lech Władowscy 5 mk. Ar. Polak 10 mk. E. Brzostkowska 10 mk. Robotnicy i robotnice magaz. artil. 263 mk. Zebr. u p. Czajkowskiej 15 mk. Personal arsenału 13 mk. Tow. Krawców 100 mk. Zebr. na zebraniu Tow. Krawców 100 mk. Janostwo Leitgebrowie 50 mk. zam. kwiatów na trumnie śp. Janka Gantkowskiego. Razem z poprzednio kwitowan. 20774.30 mk.

Wpłacono następujące składki: Na konferencje pań na Wildzie 150 mk. Na Złóbkę w Jeżycach 350 mk. Na Chleb św. Antoniego 20 mk.

Ostatnie wiadomości.

Dalsze wyniki wyborów do Sejmu w Królestwie. Wynik wyborów do Sejmu z dalszych powiatów Królestwa przedstawia się następująco:

Por. Powiaty: grójecki, błoński i lewy brzeg pow. warsz. — na 8 mandatów otrzymała lista bezpart. narodowa 6 mandatów. Ludowcy 1, P. P. S. 1 — Powiaty: łowicki, rawski i łochaczewski — na 6 mandatów wybrano z listy bezpart. tj. narodowej 3, z listy narodowej 3 (tom. nimi p. Wład. Grabski), oraz 1 ludowca — W pow. mińskim przesyłanym ciechanowski, makowski i pułtuskim, wszystkie 6 mandatów otrzymali kandydaci narodowi. — W pow. radomskim i kozienickim przeszło 5 kandydatów narodowych, 1 ludowiec i 1 zwł. — W pow. łódzkim, łaskim i brzezinskim: Nar. Zw. Rob. 3 kandydatów, Ziemia Nar. 3, ludowcy 1, P. P. S. 1, Niemcy 1. — W pow. płockim, płoniskim i sierpeckim: 4 narodowców, 1 ludowca i PPS. 1. — Z pow. piotrkowskiego: 3 narodowców (pom. nimi Dr. Antoni Brzd) i 2 ludowców. — Z pow. mińskiego, mariewickiego i radzymińskiego przeszło 4 narodowców, 2 ludowców, P. P. S.

Rząd pruski wobec dążeń polskich.

Berlin, 30. I. (WTB.) Rząd pruski ogłasza: Już w oświadczeniu naszym z 10. grudnia r. ub. wskazano na to, że przyszłe prawnonaństwowe ukształtowanie Prus ustalone zostanie przez przyszłą konstytuante pruska i że wszelkim próbom odwracania części Prus przeciwstawić należy się z naciskiem. Na tem stanowisku stanął rząd pruski z okazji rokowań nad nową konstytucją niemiecką. Podając to do ogólnej wiadomości, dajemy wyraz nadziei, że władze energicznie przeciwstawią się wszelkim przeciwnym dążeniom.

Amunicyja dla Galicji.

Warszawa (Pat.) Ks. Londzin potwierdził wiadomość, że dzięki pomocy generała Barthelemy wojsko polskie otrzymało w Galicji kilkanaście wagonów amunicji z Budapesztu.

Polska pożyczka Państwa.

Warszawa (Pat.) Kupok na pożyczkę państwową wzrósł znacznie w ostatnich dwóch dniach. Wczoraj zakupiono asygnat za 5 milionów 250 000 rubli, dalej za 2 miliony marek i 350 000 koron.

Silumione powstanie spartakowców.

Wilhelmshafen, 28. I. (WTB.) Powstanie spartakowców zostało silumione. W ostatnich walkach zabito 8 osób i rannio 30. Urzednicy pocztowi i kolejowi podjęli pracę.

Wilson wraca do Ameryki.

Paryż, 29. I. (WTB.) Według „Matin“ wyjedzie Wilson w celu odczytania orędzia swego przed Kongresem około 12. lutego do Ameryki by w jakie 5 tygodni po tem wrócić do Europy.

Advertisement for Józef Raczkowski, Komendant chodziejski, w 33. roku życia. O czem donoszą w głębokim smutku porażeni ojciec i rodzina. Poznań, Chodzież, Ławica. Pogrzeb odbył się w Chodzieży dnia 31. I. 1919.

Advertisement for Antonina Rydzewska, w 73. roku życia. Pogrzeb odbył się dnia 20. stycznia w Oporowie. Zmarła pracowała przez przeszło 50 lat wśród naszej rodziny i zasłabiła sobie prawdziwą naszą wdzięczność i przyjaźń. Ponikiewscy, Drobnin.

Advertisement for Władysław Adamski, w 70. roku życia. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 3. b. m., o godz. 3 1/2, po południu w Ostrzeszowie. W ciężkim smutku porażona żona i rodzina. Ostrzeszów, Berlin, Czempin, Zakonane.

Advertisement for Stanisława Kazowskiego, msza św. w kościele farym w Poznaniu, 6. b. m. o godz. 9. rano w kościele farym w Gnieźnie. Maria Razowska z dziećmi.

Advertisement for Sp. Władysławowi Grzymała Wiewiórowskiemu, „Bóg zapłać”. Zona z syneczkami i rodzina. Bagatelka pod Miłostawiem, dnia 31. I. 1919.

Advertisement for Wojciech Jeske, Członek dozoru Kościoła Serca Jezusowego w Poznaniu. Dnia 30. stycznia 1919 zmarł. Dozór Kościoła Serca Jezusa. X. Proboszcz Janński.

Advertisement for J. LEITGEBER i Sp., Z nowych wydawnictw ostatniej doby. Polecamy następujące: Andrzejewski Cz., Zwiol niemiecki w zachodniej Polsce; Bartkiewicz Z., Krw. i ofiarment. Nowele; Stoliczka L., Hodowla bydła z szczegółowym uwzględnieniem hodowli w gospodarstwach wiejskich; Dubiecki M., Bohaterski narzecznik powstała styczniowego; Konarski Sz., O obywatelach Polaka; Konczyński T., Białk młodości. Powieść; Oppmann A., Pełni o belwederskim powstaniu; Pięć o legionach; Plater-Zyberkówna, Na progu małżeństwa; Prus Bol., Grzechy dzieciństwa; Raymond W. St., Rok 1794. Insurance. Pow. hist.; Rok 1794. Ni desperandum. Pow. hist.; Schell's M., Zemia Kredytowa (Lanszajty) i kredyty rolniczy w dziejach pruskiej; Sienkiewicz H., Quo vadis. Nowe wydanie; Stary sługa; Smoleński Wł., Znaczenie Tadeusza Kościuszki w dziejach Polski; Sieroszewski W., W szponach. Powieść; Szujski J., Tadeusz, Rejtan na sejmie 1773 r.; Siwinski A., Joachim Lelewel. Lata 1783-1831; Tworzymir J., Opowiadanie babuni z 5 kol. obrazkami, katon; Skarbczyk najpiękniejszych melodji swojskich z uwzględnieniem perlekt muzyki obcej w łalwym ukł.; Stosunki rolnicze Królestwa Kongresowego; Praca zbiorowa opracowana pod ogólnym kierunkiem podsekretarza stanu Stanisława Janickiego; Powyżej wymienione wydawnictwa wysyłają oddzielnie pocztą.

Advertisement for M. Malinowski, SPRZEDAŻ INWENTUROWA. Kostiumy od 90 do 700 mk, Spódnice od 50 do 250 mk, Ulstry od 40 do 600 mk, Suknie od 80 do 400 mk, Bluzki od 30 do 230 mk, Płaszcze futrz. od 1500 do 6000 mk, Futra od 300 do 1500 mk, Garnitury futrz. od 90 do 2800 mk. Kupię zaraz 3 linotypy. Najw. specj. magazyn okryć damsk. Stary Rynek 57, part. i I pięć.

Advertisement for inżynier Jan Idźkowski, Kupię zaraz 3 linotypy. Oferty z dokładnym wyszczególnieniem i podaniem cen wnoszą do eksp. Kurjera Poznań, ulica Wrocławska nr. 37.

Advertisement for kamienicy, Lampy karbidowe, W. Kowalski, Młyn par., Korzystne polecenie!

Advertisement for Opłocony gródek, 30000 mk., HOTEL RZYMSKI, herbatka z koncertem.

Advertisement for ZGUBA, Zgubiono w drodze z Łazarza do Apollonia prawdopodobnie na ul. Ludwiki złotą broszkę w formie medaljonu, rzecz pamiątkowa. Wzrost 170 cm, ciemne włosy, ciemne oczy, urodził się w Sobieszewie, ul. Włodowska 170, dom og. I. 22337.

# Przyjmujemy subskrypcje na 5% polską pożyczkę państwową.

Od depozytów złożonych za dłuższym wypowiedzeniem nie policzamy żadnej prowizji w razie zużycia kapitału na pożyczkę państwową.

**Opożyczamy polską pożyczkę państwową do 85% nominalnej wartości.**

**Bank Brzeski & Zafuski**  
**Bank Handlowy w Poznaniu**  
**Bank Kratochwill & Pernaczyński**  
**Bank Kwilecki, Potocki & Co.**  
**Bank Ludowy**  
**Bank Pożyczkowy**

**Bank Przemysłowców**  
**Bank Ziemski**  
**Bank Związku Spółek Zarobkowych**  
**Kasa Pożyczkowa**  
**Skarbona**  
**Związek Ziemian.**

(n 969)

**Rozporządzenie dotyczące objętości gazet.**  
§ 1.  
Gazety (dzienniki) winny wychodzić dziennie tylko raz i w dniach wolnych tylko w objętości co najmniej czterech stron. Na wyjątki może zezwalać Komisariat Naczelnej Rady Ludowej.  
§ 2.  
Zabrania się wydawania dodatków nadzwyczajnych.  
§ 3.  
W razie przekroczenia powyższych przepisów ma władza policyjna prawo zakazania wydawania gazet na czas ograniczony lub nieograniczony.  
§ 4.  
Wykroczenie przeciw przepisom paragrafów 1. i 2. podlega karze a) do dziesięciu tysięcy marek i karze więziennej do roku lub jednej lub drugiej karze.  
Poznań, dnia 30. stycznia 1919.  
**Komisariat Naczelnej Rady Ludowej**  
Ks. Adamski. W. Korfański. Adam Poszwiński.

**Rozporządzenie dotyczące sztucznych nawozów.**  
§ 1.  
Wszelkie sztuczne nawozy, znajdujące się w fabrykach lub w kurniach (także w towarzystwach akcyjnych w Rolniczkach) i innych spółkach obkłada się aresztem.  
§ 2.  
Fabryki i kurnie, wzmiankowane w § 1, winny do 7 lutego 1919 r. przed Komisariatem Naczelnej Rady Ludowej, Sekcją dla Rolnictwa, piśmiennie:  
1) ilość i jakość sztucznych nawozów, przez nich posiadanych,  
2) dokładny adres ich właściciela lub posiadacza,  
3) miejsce ich przechowania.  
Co do każdego rodzaju sztucznych nawozów należy wygotować zgłoszenie.  
§ 3.  
Bez piśmiennego zezwolenia Komisariatu Naczelnej Rady Ludowej nie wolno rozporządzać sztucznymi nawozami lub zmieniać miejsca ich przechowania.  
§ 4.  
Komisarjatu Naczelnej Rady Ludowej przysługuje prawo wyłączenia sztucznych nawozów obłożonych aresztem.  
§ 5.  
Wynagrodzenie ustanawia komisja, składająca się z trzech członków, jednego członka mianuje Komisariat Naczelnej Rady Ludowej, drugiego właściciel wyłączonego nawozu, ci zaś superarbiter. Droga sądowa wyklucza się.  
§ 6.  
Wszystkie fabryki i kurnie (także towarzystwa akcyjne, Rolniczkach i inne spółki) winny donieść w czasie do 7 lutego r. b. komisariatu Naczelnej Rady Ludowej, Sekcją dla Rolnictwa, o ilości sztucznych nawozów posiadanych przez nich w czasie od 1 października 1917 r. do 1 kwietnia 1918 r. bez względu na to, czy mają obecnie u siebie jakikolwiek ekwipunek sztucznych nawozów lub nie. To doniesienie należy wygotować co do każdego rodzaju sztucznych nawozów osobno.  
§ 7.  
Wykroczenia przeciw powyższym przepisom podlegają karze a) do stu tysięcy marek i karze więziennej a) do pięciu lat lub jednej albo drugiej karze.  
Oprócz tego może sąd zawyrokováć konfiskatę odnoszących sztucznych nawozów bez względu na to, czy są one własnością.  
Poznań, dnia 30. stycznia 1919.  
**Komisariat Naczelnej Rady Ludowej.**  
Podpisy: Ks. Adamski. W. Korfański. Adam Poszwiński.

**Wydział surowca cukrowego.**  
Na odnośnik 14 karty żywnościowej wydawć będziemy dwa listy surowca cukrowego — żółta listwa — (Rohrzucker).  
Znaki oddać należy do 5. lutego r. b. w dowolnych składach do odstępowania. Handlarze muszą zapłacić do 7. lutego r. b. przedłożycielowi hurtownikowi surowca cukrowego. Ostateczny zaś za zobowiązani, odnośnik do 10. lutego r. b. nadleżał prowincjonalnemu urzędowi cukru.  
Od 13 do 20 lutego r. b. wydawać się będzie surowiec za wzięciem odstępwanego znaczka.  
Cena za 1 cetr. surowca wynosi:  
dla handlarzy hurtowników . . . . . 85.50 mk  
dla handlarzy detalicznych z odstąpieniem . . . . . 39.25 mk  
Konsumentowi placą . . . . . za funt 00.45 mk  
Surowiec nadaje się **tylko do gotowania**, szczególnie do wyrobu miodu kunsztownego.  
Dla niemowląt i osobom cierpiącym na choroby żołądka **nie wolno** wcale używać surowca. Przestrzegamy przed używaniem surowca cukrowego w stanie niegotowanym.  
Poznań, dnia 31. stycznia 1919.  
Magistrat. n991

**Sprzedaz węgla.**  
Zwracamy uwagę na to, że handlarzom węgla, którzy otrzymali na sprzedaż węgiel kamienny sprowadzony z Polski nie wolno żądać za niego wyższych cen niż:  
4.70 mk. za centnar przy odbiorze za składu handlarza, zaś 5.90 mk. za centnar przy dostawieniu do domu nabywcy.  
O wydatkach, w którychby handlarze węgla brali ceny wyższe niż ich żalali, donieść należy piśmiennie do urzędu węglowego przy ulicy Marji nr. 4. z podaniem nazwisk handlarzy, których za przekroczenie ustanowionych cen odśamy pod sąd.  
Poznań, 31 stycznia 1919.  
Magistrat. n991

Po porozumieniu się z Naczelną Radą Ludową — Wydział Komunikacji — polemy niniejszem do wiadomości co następuje:  
Wstęp do Strzałki wa jak dotychczas tak i nadal maia tylko osoby, które najawiczejm posiadaniem miejscowej władzy, że polóż do Strzałkowa koniecznie odbyć musza, się okazać Kto bez posiadzenia do Strzałkowa przyjedzie, zostanie bezwzględnie następnym porażeniem z Strzałkowa z powrotem odesłany.  
Pozatem podajemy do wiadomości, że wszelki wóz żywności z Strzałkowa i przewóz przez Strzałków surowo jest zakazany i podlega w razie niestosowania się do powyższego przepisu odpowiedzialności przez warty Straży w Strzałkowie.  
Przeniesi do przejścia przez kordon Strzałków-Stanica stowownie do rozporządzenia komisarza Rządu Polskiego w Stancy w stawia się tylko obywatelom zamieszkałym o obrębie obwodu komisarskiego Strzałkowa. n914  
Strzałków, dnia 25. stycznia 1919.  
**Rada Ludowa**  
M. Marzankowski. W. Skarżewski.

**Wydział tłuszczu.**  
Na znaczki nr. 3. można w tygodniu od 3. lutego do 9. lutego 1919. 20 gramów masła nabyć.  
Poznań, dnia 1. lutego 1919.  
Magistrat. n993

**Bank Przemysłowców w Poznaniu.**  
Od 1. lutego r. b. placimy od depozytów złożonych:  
do dwunozycji . . . . . 2%  
za wypowiedzeniem kwartałem 3 1/2%  
za wypowiedzeniem rocznem 4%  
Przyjmujemy subskrypcje na 5% polską pożyczkę państwową w markach, rublach i koronach.  
Od depozytów, złożonych za dłuższym wypowiedzeniem nie policzamy damna w razie zuż., c.a kapitału na pożyczkę państwową.  
Polecamy się do załatwiania wszelkich interesów, wchozących w zakres bankierstwa. n933

**F. J. PAWLICKI, dentysta**  
Tel. 2942. Nollendorfa 38 I. Tel. 2942  
Przyjmuje od 9-11 i od 2-5. n2321

Niniejszem donoszę uprzejmie, iż wróciłem z wojny i polecam nadal moje  
**przedsiębiorstwo instalacyjno-blaharskie.**  
Wykonuję zakładanie rur gazowych, wodociągów, kanalizacji, toaletow. łazienek oraz wszelkie prace blacharskie, Pociągarki do gazu, cylindry, rurki do gazu i wody oraz inne przybory są na skądzie.  
**Warsztat renowacyjny.** Przyrzekam jaknaj. sumien. wykon. prac po bardzo nisk. cenach.  
**W. KOWALSKI, Poznań, ul. Strzelecka nr. 5**  
obok gimnazjum, nastożek Zielonych Ogródek.

**PRACA**  
Udnie'm lekcji języka polsk  
lokalnie  
Zet. do eksp. nisma nin. pod n2401  
Cezowa z 224  
**gospodyni,**  
która wszelkie prace domowe rozumie oraz dobrze gotuje nożebna zaraz **L. Topoliński, Gniezno, ul. Poortowa 4.**  
Potrzebna natychmiast za wysoczeniem wyagrodzeniem  
**mamka**  
na wieś. Zgłoszenia do ekspedycji Kurjera Pozna. pod litera n 908.  
**PANNE**  
do spódnice, kabanów i do pomocy w pracach ogólnych zaraz n856  
**W. Buzgala, ul. Nowa 4.**

**Spółka Rolniczo-Przemysłowa w Sremie**  
poszukuje n918  
**kierownika**  
loblei silw. Panowie obeznani z pracami silwicznymi, biurowymi i t. d. w zakresie nasienictwa wchozącemi posiadający kwalifikację oraz dobre świadectwa mogą się zgłosić do Zarządu pod powyższym adresem

**Siodlarz,**  
konaty, obecnie na obczyźnie, pragnąc wrócić w strony rodzinne poszukuje miejsca rymarza do lworu. — Łaskawe oferty uprasza.  
**M. Linkowski,**  
Poley, Nieder-Lausitz z 2331 (Kr. Luckau).

Młody człowiek, katolik bankowiec, ochotczy, dla braku znajomości na tej drodze zanoznosc inelig. panowko celem wylosk. sie w polskim języku. Łask. oferty uprasza się do Kurj. pod n2109.

**Po ukończonej inwenturze polecam bardzo tanio!!!**  
Suknie || Kostjomy  
Bluzki || Płaszczce  
Szlafroczyki || Spódnice  
Tuniki || Halki  
Proszę uważać na ceny w moich oknach wystawnych n971  
**D. Schlesinger jr.,** Poznań, pl. Wilhelm. 10.

**Ważne dla Panów Handlarzy Obuwia!**  
Na mocy prawa obowiązującego od 1. marca r. b. będzie podział obuwia skórkowego dla handlarzy obuwia, którzy w roku 1913/14. niżej niż 3000 mk. wyżej wymienionego fabrycznego obuwia zakupione mieli, a do tego czasu od wydziału wykluczeni byli, o tyle ustalonym, iż od 1. 3. r. b. dla odnośnych p. handlarzy też podział nastąpi, gły się przedtem u hurtownika celem odbioru towaru zapisza.  
Jako **jedynie polskie** hurtowne przedsiębiorstwo tej branży polecam się Szan. P. Handlarzom obuwia celem zapisu i prozę o jak najprędzsz. zgłoszenia.  
Przy zapisywaniu prozę o przedłożenie rachunków z roku 1913/14. celem skontrolowania sumy, edz inaczey zamówienia przyjąć nie mogą.  
Z poważaniem  
**Jarosław Rozmarynowicz,**  
Poznań, Stary Rynek 93.  
n2817

**Poszukuję nauczycielki**  
która udziela lekcji śpiewu i muzyki (forteo) w dom lub do domu. Zet. z pod honor. do Kurjera pod n2378

Starszy samodzielny monter (elektr.) posak  
**poszukuje posady**  
jako mowadzieln. centralki elektr. Długoletnia praktyka w większych firmach, pieaszora. referencje. Zakładat większe centrale z aku multatorami. Zgłosz. do eksped. Kurjera pod n2405

Panienska do dansk. krawiec. czyw potrzebna zwarz W. Barionow sk. ul. Rożana 13. z 2857

Młoda panienska poszukuje **nauczyciela,**  
który udziela lekcji polsk. stenogr. i maszyn. Zgłoszenia do ekspedycji Kurjera Pozna. pod n2335

**Drukarz-maszynista**  
może się zgłosić. n976  
**Drukarnia św. Wojciecha,**  
Poznań, ul. Ces. Fryderyka 39.

Potrzebni zarez do większego magazynu w powiecie gostyńskim  
**pisarz gosp.**  
z praktyką na pensję i pierwszy stol, oraz  
**elew gosp.**  
bez matyryki z wyższem wykształceniem g-maszynistom. Zgłosz. do eksped. Kurjera Pozna. pod n 944

**Kto dostarczy 1/2 funta cukru** otrzyma 1 funt dobrych karmelków za dostawieniem 1 mk. n2387  
**Fabryka karm. „Mella“**, ulica Górka 43.

**Bieglej strojarki**  
poszukuje „NANON“ W. Węclawska Berlińska 12

**Bieglej strojarki**  
poszukuje Julia Mayer, ul. Wodna nr. 22. n 981  
Zgłosz. św. Marcin 6, wys. plr. prawo, od 4 do 5.

Do większej majetności, w której pracują: plug parowy, młocznia, 2 centrale elektryczne, 2 lokomotywy benzolowe, potrzebny **biegły wykwalifikowany maszynista-werkmistrz-monter** któryby przy istniejącym warsztacie renowacyjnym maszyny te renowował i w porządku utrzymywał musiat. Zgłoszenia do ekspedycji Kurjera Poznańskiego pod litera n 917.

**SPRZEDAZE**

**W Poznaniu na Rynku Śródeckim**  
w pobliżu kościoła mam korzystnie do spizędania  
**DOM**  
4 piętr. z boczny i tylnym domem, ze stajniami, chlewami i ogrodem. W domu tym znajduje się dobrze prosperująca piekarnia Łask. of. nr. sie do eksped. nin. nisma pod n2452

Polak poszukuje **kupna lub przejęcia kinematografu** lub odpowiedniego lokalu. Łaskawe zgłoszenia do ekspedycji niniejszego pisma pod lit. z 2376.

**Konieczny czerwona i odoadki siana**  
ma w większej ilości do oddania Intendantura Wojsk Polskich Oddział II. w w Poznaniu. Próbkę można oglądać w tutejszej Prosianturze. Łaskawe oferty z podaniem najwyższej ceny uwzględnia się tylko do 10. b. m. n978